

Sygn. akt V GC 423/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Bartosz Łopalewski
Protokolant:	sekr. sąd. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2020 roku w Nowym Sączu

w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy J. - Zakład (...)

przeciwko (...) spółce z o.o. w K.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) spółki z o.o. w K. na rzecz strony powodowej Gminy J. - Zakład (...) kwotę 7.718,40 zł (siedem tysięcy siedemset osiemnaście złotych czterdzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 29 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej (...) spółki z o.o. w K. na rzecz strony powodowej Gminy J. - Zakład (...) kwotę 3.216,00 zł (trzy tysiące dwieście szesnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 423/20

UZASADNIENIE WYROKU

Stan faktyczny

21 września 2017 roku strona powodowa opublikowała ogłoszenie o otwarciu procedury zamówienia publicznego na dostawę energii elektrycznej w latach 2018-2019.

Szacunkową wielkość zamówienia w latach 2018-2019 określono na kwotę 992.795,25 zł.

Dowód: ogłoszenie (k. 111-124)

6 grudnia 2017 roku strony zawarły umowę o sprzedaż energii elektrycznej.

Szacunkową łączną wartość umowy określono na kwotę 463.899,59 zł.

W umowie zastrzeżono, że faktury mają być wystawiane „na koniec okresu rozliczeniowego”. Na wypadek wystawienia faktury w terminie przekraczającym termin umowy o 30 dni, strona pozwana zobowiązała się zapłacić zamawiającemu karę umowną w wysokości 10 złotych za każdy punktu poboru energii objęty umową za każdy dzień opóźnienia.

Dowód: umowa (k. 8-14)

Faktury za okres 1 lutego 2018 roku do 31 sierpnia 2018 roku zostały wystawione z opóźnieniem.

Dowód: faktury (k. 41-64)

31 grudnia 2018 roku strona powodowa wystawiła notę obciążeniową na kwotę 64.320 zł, wskazując jej charakter jako należność za nieterminowe wystawienie faktur. Zakreśliła czternastodniowy termin na zapłatę.

Dowód: nota (k. 34)

zestawienie faktur (k. 35)

Strona pozwana otrzymała notę 9 stycznia 2019 roku.

Pismem z 22 stycznia 2019 roku strona pozwana odesłała notę księgową, wskazując, iż Zakład (...) nie jest stroną umowy.

Dowód: pismo (k. 33)

potwierdzenie doręczenia (k. 38)

Strona powodowa ponownie wystawiła notę obciążeniową na kwotę 64.320 zł, wskazując jej charakter jako należność za nieterminowe wystawienie faktur. Zakreśliła czternastodniowy termin na zapłatę.

Notę tę doręczono stronie pozwanej w dniu 15 kwietnia 2019 roku.

Dowód: nota (k. 30)

zestawienie faktur (k. 31)

Pismem z 9 maja 2019 roku strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty.

Dowód: pismo (k. 39)

potwierdzenie doręczenia (k. 40)

Ocena dowodów

I.

Nie było przez stronę pozwaną kwestionowane, że faktury za okres 1 lutego 2018 roku do 31 sierpnia 2018 roku zostały wystawione z opóźnieniem (które było różne względem różnych punktów poboru energii), bowiem faktury za ten okres wystawiono dopiero 22 listopada 2018 roku i 30 listopada 2018 roku (k. 41-64).

II.

Strona pozwana nie kwestionowała także arytmetycznej poprawności wyliczenia wysokości kary, który przedstawiono w zestawieniu faktur załączonym do noty księgowej (k. 31).

III.

Twierdzenia o faktach strony pozwanej ograniczone były do twierdzenia, iż:

- a) strona powodowa nie informowała o nieotrzymaniu faktur (k. 100);
- b) szacunkowe zapotrzebowanie określono w ogłoszeniu na 432.106,25 zł (k. 101);
- c) w całym 2018 roku strona pozwana sprzedała stronie powodowej energię za kwotę zaledwie 27.539,04 zł brutto (k. 101);
- d) strona powodowa uzyskała przysporzenie majątkowe wynikające z opóźnienia terminu zapłaty kolejnych faktur (k. 102).

Odnosząc się do powyższych twierdzeń, na pytanie Sądu, pełnomocnik strony powodowej:

- a) przyznał, że strona powodowa nie informowała o nieotrzymaniu faktur;
- b) nie negował twierdzenia o przyjęciu w umowie szacunkowej wartości sprzedaży poziomie 463.899,59 zł (co wynika wprost z § 8 pkt 2 umowy);
- c) nie odniósł się rzeczowo do twierdzenia sprzeciwu, iż faktyczna sprzedaż w 2018 roku wyniosła 27.539,04 zł, stąd twierdzenie sprzeciwu Sąd uznał za milcząco przyznane (art. 230 k.p.c.).
- d) negował, by z uwagi na opóźnienie w wystawieniu faktur strona powodowa odniosła jakiegokolwiek przysporzenie.

IV.

Twierdzenie sprzeciwu o uzyskanym przez stronę powodową „przysporzeniu” było więc między stronami sporne. Charakter tego przysporzenia strona pozwana scharakteryzowała w sprzeciwie wskazując, iż strona powodowa „pozostawała w posiadaniu dodatkowych środków finansowych, które przy terminowym otrzymywaniu faktur VAT musiałyby uiszczać” (k. 103). Strona pozwana wnioskuje w tym zakresie o dowód z opinii biegłego dla wykazania, iż „sytuacja ta przysporzyła powodce korzyści majątkowej i ustalenia jej wartości” (k. 104).

Sąd pominął wniosek o dowód z opinii biegłego. Samo posiadanie własnych środków pieniężnych nie rodzi żadnego „przysporzenia”. Co więcej, powszechnie wiadomo, jak niskie jest oprocentowanie lokat bankowych i że stan ten utrzymuje się już od kilku lat (WIBOR 3M nie przekroczył w 2018 roku dwóch punktów procentowych). W tej sytuacji nawet złożenie środków pieniężnych równych cenie za całą zakupioną w 2018 roku energię elektryczną w depozycie bankowym nie przyniosłoby stronie powodowej przychodu wyższego niż kilkaset złotych w skali roku. Okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują przy tym, by taki depozyt był możliwy. Opóźnienia w wystawianiu faktur dla poszczególnych punktów odbioru były zróżnicowane a strona pozwana samodzielnie zdecydowała o tym, kiedy wystawi faktury. Strona powodowa nie miała więc pewności, czy i jakie środki może zdeponować.

Pełnomocnik strony powodowej na rozprawie nie był w stanie wyjaśnić, jakie inne „korzyści” miałyby osiągnąć strona powodowa. Wszystko to przemawiało za pominięciem wniosku.

Ocena prawna

I.

Zgodnie z art. 483 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że strony skutecznie zastrzegły karę umowną na wypadek wystawienia faktury w terminie przekraczającym termin umowny o 30 dni.

Nie budziło także wątpliwości, że strona pozwana naruszyła zobowiązanie umowne w sposób powodujący powstanie po stronie powodowej roszczenia o zapłatę kary umownej. Roszczenie to, na skutek wezwania do zapłaty z wyrażonego w nocie (k. 30), uzyskało walor wymagalności.

II.

Fakt, iż ex post strona pozwana uznała zastrzeżenie kary umownej za „krzywdzące” czy „niezasadne” (k. 101), nie odbierało umowie skuteczności prawnej. W myśl art. 484 § 1 k.c. roszczenie o zapłatę kary umownej powstaje niezależnie od tego, czy wierzyciel poniósł jakąkolwiek szkodę (podobnie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03).

III.

Powstanie i wymagalność roszczenia o zapłatę kary umownej nie rozstrzyga ostatecznie o tym, w jakim zakresie wierzyciel uzyska ochronę sądową. Jest to bowiem zagadnienie zaskarżalności wierzytelności (nie zaś istnienia i wymagalności).

W praktyce sądowej przyjmuje się, że mechanizm miarkowania kary umownej (przewidziany w art. 484 § 2 k.c.) wyprzedza i eliminuje jako *lex specialis* ewentualne stosowanie przepisu art. 5 k.c. poświęconemu nadużyciu prawa podmiotowego. Zgodnie bowiem z art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Obowiązujące prawo wyposaża więc dłużnika z kontruprawnie realizowane na drodze procesu cywilnego, którego treścią jest możliwość domagania się, by mocą orzeczenia sądu doszło do zasądzenia kary umownej jedynie w części (miarkowanie). Żądanie takie zostało zgłoszone w niniejszej sprawie wraz z rzetelną argumentacją odnoszącą się do szacowanego wolumenu sprzedaży i rzeczywistego wolumenu sprzedaży.

Skoro strony umowy uznał szacowany wolumen za tak istotny, iż wpisały go do treści umowy, to ocena roszczenia o karę umowną nie może abstrahować od tej wartości i porównania jej z rzeczywistym wolumenem sprzedaży.

Skoro strony zakładały sprzedaż w ciągu dwóch lat na poziomie 463.899,59 zł, to przyjąć można racjonalnie, iż szacowały sprzedaż roczną na poziomie 231.949,79 zł. Rzeczywista sprzedaż energii w 2018 roku stanowiła jednak zaledwie 11,87 procent (a więc w przybliżeniu 12 procent) wolumenu szacowanego. Zastrzeżona kara umowna mnożona przez tę proporcję (64.320 zł x 12 procent) daje 7.718,40 zł. W takim zakresie Sąd uwzględnił powództwo. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił jako dotyczące kary rażąco wygórowanej (art. 484 § 2 k.c.).

Koszty procesu

Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W niniejszej sprawie rozstrzygnięcie zależało do oceny Sądu (art. 100 zdanie drugie *in fine* k.p.c.) Strona powodowa domagała się zasądzenia istniejącej i wymagalnej wierzytelności, która to wierzytelność – dopiero na skutek procesowego zarzutu – doznała ograniczenia poprzez pozbawienie w części ochrony sądowej (art. 484 § 2 k.c.). W tej sytuacji wydatek strony powodowej na opłatę sądową uznać należało za podlegający zwrotowi w całości.